

Podsumowanie Obj.22,6-21

6. I rzekł do mnie: Te słowa są pewne i prawdziwe, a Pan, Bóg duchów proroków posłał anioła swego, aby ukazać sługom swoim, co musi się wkrótce stać. 7. I oto przyjdę wkrótce. Błogosławiony, który strzeże słów proroctwa tej księgi. 8. A ja, Jan, słyszałem i widziałem to. A gdy to usłyszałem i ujrzałem, upadłem do nóg anioła, który mi to pokazywał, aby mu oddać pokłon. 9. I rzecze do mnie: Nie czyni tego! Jestem współslugą twoim i braci twoich, proroków, i tych, którzy strzegą słów księgi tej, Bogu oddaj pokłon! 10. I rzecze do mnie: Nie pieczętuj słów proroctwa tej księgi! Albowiem czas bliski jest. 11. Kto czyni nieprawość, niech nadal czyni nieprawość, a kto brudny, niech nadal się brudzi, lecz kto sprawiedliwy, niech nadal czyni sprawiedliwość, a kto święty, niech nadal się uświęca. 12. Oto przyjdę wkrótce, a zapłata moja jest ze mną, by oddać każdemu według jego uczynku. 13. Ja jestem alfa i omega, pierwszy i ostatni, początek i koniec. 14. Błogosławieni, którzy piorą swoje szaty, aby mieli prawo do drzewa żywota i mogli wejść przez bramy do miasta. 15. Na zewnątrz są psy i czarownicy, i wszetecznicy, i zabójcy, i bałwochwalcy, i wszyscy, którzy miłują kłamstwo i czynią je. 16. Ja, Jezus, wystąpiłem anioła mego, by poświadczył wam to w zborach, Jam jest korzeń i ród Dawidowy, gwiazda jasna poranna. 17. A Duch i oblubienica mówią: Przyjdź! A ten, kto słyszy, niech powie: Przyjdź! A ten, kto pragnie, niech przychodzi, a kto chce, niech darmo weźmie wodę żywota. 18. Co do mnie, to świadczę każdemu, który słucha słów proroctwa tej księgi: Jeżeli ktoś dołoży coś do nich, dołoży mu Bóg plag opisanych w tej księdze; 19. A jeżeli ktoś ujmie coś ze słów tej księgi proroctwa, ujmie Bóg z działu jego z drzewa żywota i ze świętego miasta, opisanych w tej księdze. 20. Mówi ten, który świadczy o tym: Tak, przyjdę wkrótce. Amen, przyjdź, Panie Jezu! 21. Łaska Pana Jezusa niech będzie z wszystkimi. Amen. Obj. 22:6-21

Elementami charakterystycznymi ostatniego fragmentu Apokalipsy są błogosławieństwo i przekleństwo jest to element charakterystyczny literatury apokaliptycznej tamtych czasów. Ostrzega czytelników i kopiujących tekst przed pomijaniem lub dodawaniem treści. Kolejnym elementem jest zachęta do zachowania wierności, gdyż jej brak może doprowadzić do poważnych konsekwencji.

Każdy z tych elementów jest niezmiernie ważny. Komentatorzy Apokalipsy poprzez popuszczanie fantazji uczynili więcej zła niż dobrego dla wiary i chrześcijaństwa. Czytelnik musi zachować daleko idącą ostrożność, aby nie ulec nadinterpretacji tekstu i nie dopisać do niego treści, jakich tam nie ma. Idąc zaś w drugą stronę można zubożyć treść przekazanego proroctwa a tym samym zubożyć swoje postrzeganie historii i woli Bożej. Z tego też powodu czytanie i zrozumienie tej księgi wymaga szczególnej aktywności, ostrożności i wiary.

Autor księgi ukazuje też gwarantów prawdziwości przesłania. To nie są wymysły starca przebywającego na wygnaniu na wyspie Patmos, ale za tymi słowami ukryte jest Boże objawienie przekazane osobiście przez wysłanych przez Boga zwiastunów-aniołów i samego Jezusa. Gwarantem jest też staranność samego autora w kopiowaniu Bożego objawienia na papirus tak, aby cała Boża wola dotarła do nas. W tym łańcuchu przekazu każde ogniwo jest wiarygodne i dlatego cała księga ma wartość Bożego objawienia.

Apokalipsa poprzez alegorię daje nam wgląd w przyszłe wydarzenia. To nie jest proroctwo mówiące o wydarzeniach, które być może się wydarzą, ani nie są to zdarzenia,

których możemy uniknąć, ale są to słowa ukazujące to, co się musi wydarzyć, gdyż Bóg to zaplanował. W żaden sposób wydarzeń tutaj opisanych nie da się uniknąć.

Jezus przyjdzie wkrótce jest to obietnica, która się zrealizuje na pewno w Bożej perspektywie czasu. Celem tej księgi nie jest zastraszenie czytelnika, ale zachęta do wytrwałości w wierze i do dokonania właściwych wyborów. Wydarzeń, które nadchodzą nie możemy uniknąć, ale możemy stanąć po właściwej stronie barykady, po stronie Zwycięzców. W tym pesymistycznym morzu wydarzeń znajduje się wyspa bezpieczeństwa, jaką jest przynależność do orszaku Baranka Jakby Zabitego. Czy warto zaufać Jezusowi? Czy warto służyć Bogu swoim życiem? Odpowiedz na to pytanie zależy od każdego z nas indywidualnie. Czyż może być coś bardziej wspaniałego niż wieczność przed tronem Boga w wiecznym nabożeństwie uwielbienia?

Zakazana wdzięczność Obj.22,7b-9

Czytanie i przestrzeganie słów proroctwa tej księgi stanowi błogosławieństwo (werset 7). Od czasów średniowiecza ludzie są straszeni sądem ostatecznym i powtórным przyjsciem Jezusa, w naszej podświadomości tkwi przekonanie o wielkim dramacie dla nas oczekujących. Tu Jezus daje nam słowo błogosławieństwa. Każdy, kto czyta i zrozumie przesłanie a też zachowa je jest błogosławiony, czyli inaczej szczęśliwy. Słowa tej księgi, choć przerażające niosą nadzieję szczęścia dla tych, którzy zachowują w sercu słowa Boga.

Wierzący nie zawsze czują się błogosławionym w swoim doczesnym życiu, żyją w trudach i spotykają problemy, ale to się zmieni wraz z przyjsciem Jezusa. Wielkie błogosławieństwo wypływa z samego faktu studiowania i poznawania treści tej księgi, ale nie teoretycznie, ale poprzez aktywne strzeżenie słów proroctwa. Poprzez zrozumienie historii świata, przyszłości można o wiele lepiej zaplanować, można postawić na właściwe wartości i przejść przez życie w chwale Bożej i zostać Zwycięzcą.

Kolejny raz pojawia się tutaj problem pokłonu Jana przed aniołem. Jan chce oddać mu pokłon gdyż przychodzi on z innego świata, przeraża swoją wielkością, wydaje się godny uczczenia. Jan spotyka się ze sprzeciwem anioła. Motywy Jana wydają się czyste, chce uczcić osobę przychodzącą z zaświatów w mocy i potędze Bożej. Jest to przejaw wdzięczności okazanej aniołowi a poprzez anioła Bogu. Reakcja anioła na taki przejaw wdzięczności może zaskakiwać. Anioł zabrania takiej formy oddawania czci. Anioł stwierdza, że jest takim samym sługą Boga jak Jan, dlatego okazywanie mu czci poprzez oddawanie pokłonu jest czymś niewłaściwym a nawet grzesznym. Jedyłą osobą godną czci we wszechświecie jest Bóg wszechmogący i Baranek jakby zabity.

Płyną z tego niezmiernie istotne wnioski dla nas i naszej pobożności. Musi się ona koncentrować jedynie na Bogu w Trójcy jedynemu. Skoro anioł nie zasługuje na kult to tym bardziej nie zasługują na niego wielcy ludzie, święci, Maria matka Jezusa, święte miejsca itd. W świetle tych słów musimy dostrzec jak daleko od woli Bożej odeszło chrześcijaństwo wprowadzając kult świętych, obrazów, miejsc pielgrzymkowych. Skoro oddawanie czci komukolwiek innemu niż Bogu jest zakazane to każdy, kto to czyni powinien wyznać ten grzech Bogu i odciąć się radykalnie od wspólnot, które tego typu praktyki promują. Kiedyś uczynili to ojcowie reformacji i do dzisiaj protestantyzm jest od tego wolny. Jest to wskazówką i dla nas.

Błogosławieństwa i przekleństwa Obj.22,10-15

W wersecie 10 Bóg wzywa Jana, aby nie pieczętował tej księgi, chce, aby ona była dostępna dla wszystkich i każdego. Pieczętowanie lub nie księgi apokaliptycznej jest cechą charakterystyczną tego typu literatury, ma podkreślać możliwość dotarcia do zapisanych

treści. Jednak otwarta księga i dostępne proroctwa końca historii ludzkości wcale nie zmieniają postaw ludzkich wobec Boga i jego Słowa. Pomimo tak poważnych ostrzeżeń ludzie nadal trwają w grzechach i odstępstwie, wszystkie te ostrzeżenia trafiają jedynie do wierzących i zbawionych, zaś niewierzący nie wyciągną żadnych wniosków ani z plag, jakich doświadczą ani z ostrzeżeń, o jakich czytają.

Czyniący nieprawość nadal ją będą czynić, sprawiedliwi nadal będą sprawiedliwymi. Tylko ta niewielka biblijna „resztką” przejmują się Słowem Boga. Niestety tego doświadczamy do dzisiaj. Patrząc się na świat dostrzegamy tłumy ludzi ignorujących przesłanie Boga, ignorujących Bożą etykę, żyjących w swoich grzechach, pożądliwościach z dala o Boga i społeczności wierzących. Jest to smutne stwierdzenie, gdyż ci, którzy nie podążają za Bogiem zmierzają do jeziora ognistego, na wieczne potępienie. Poselstwo kościoła, choć coraz bardziej obecne w świecie pozostaje wołaniem bez odzewu. Jakże wielu ludzi przypomina tych posianych na drodze z przypowieści o siewcy. Słyszą, widzą gdzie jest prawda, ale podążając swoimi drogami przechodzą mimo słowa zbawienia. Smutne!

Posumowaniem treści Apokalipsy jest stwierdzenie Jezusa: „*Oto przyjdę wkrótce ...*” celem napisania tej księgi było przybliżenie czasu powrotu Chrystusa na ziemię, opisy plag temu towarzyszących ukazały, że to drugie przyjście będzie jednocześnie zbieraniem zapłaty za życie etyczne i stosunek świata do Boga i jego woli. Czas zapłaty rozdzieli dobrych od złych, grzeszników od świętych, to rozdzielenie ukształtuje wieczność raz na zawsze.

To przyjście Jezusa będzie miało charakter rozliczeniowy i tu wszyscy ludzie powinni się zastanowić nad swoim życiem i postępowaniem. Nieprawdziwe jest przekonanie, że jakoś to będzie, że dobry Bóg nikogo nie skazę na piekło, że nie ważne, w co i jak wierzysz ważne, że wierzysz. Kryteria oceny ludzkiego życia są radykalne i jednoznaczne. Ateiści i zwolennicy liberalnej etyki powinni zastanowić się nad swoim losem i swoją przyszłością. Człowieka da się oszukać, można mu wmówić, że coś jest dobre lub złe, ale Boga oszukać się nie da. Sąd odbędzie się według standardów Boga a nie naszych.

Apokalipsa zaczyna i kończy się stwierdzeniem, że Jezus jest Alfą i Omegą. Losy świata rozgrywają się pomiędzy tymi dwoma elementami jak treść książki pomiędzy dwoma okładkami. Historia rozpoczyna się od woli Boga i powstania świata od momentu Alfa a zakończy się sądem ostatecznym i wiecznością i to stanowi drugą okładkę czasu. Pomiedzy tym Alfa i Omega jest niewielki odcinek czasu należący do nas. Jak ten czas wykorzystujemy? Jakie decyzje go charakteryzują? Wybór należy do każdego indywidualnie i każdy indywidualnie zostanie rozliczony ze swojego czasu.

Alfa i Omega oznacza też pełnię, od początku do końca obecny w losach świata jest Chrystus i to on ma wgląd we wszystko, co się dzieje. Gdy historia świata osiągnie punkt omega dopełni się los ziemi i ludzi a ludzkość wejdzie w nową fazę - wieczność.

Dostrzegamy dualizm świata przy końcu dziejów. Jedni piorą swoje szaty w krwi Baranka i mają dostęp do drzewa żywota, inni tego nie robią i znajdują się na zewnątrz Nowej Jerozolimy. Ci poza murami zostali określani epitetami: psy, czarownicy, wszetecznicy, zabójcy, bałwochwalczy i kłamcy. Obraz świata przepełnionego grzechem, obraz życia jednostki mającej upodobanie w grzechu. Przesłanie wersetu 14 jest skierowane do naszego świata do współczesnych ludzi, gdyż dzisiaj jest jeszcze czas na dokonanie zmiany.

W słowach charakteryzujących tych poza murami miasta można dostrzec dzisiejsze problemy etyczne świata. Dzisiejsze ruchy propagujące wszeteczeństwo, czyli wolny seks, homoseksualne zachowania, rozwody. To a ci, którzy wzywają do prawa do aborcji, do zabijania nienarodzonych dzieci. W kategorii kościelnej to wyznawcy pogańskich religii,

islamu, propagujący bałwochwalstwo, czyli kult kogokolwiek innego niż Bóg i klękający przed obrazami i świętymi figurami.

Ta lista wydaje się przerażająca, gdyż większość ludzi znajdzie się poza murami miasta danego zbawionym przez Boga. Warto się zastanowić nad sobą i swoją przyszłością w kontekście tej księgi, gdyż dzisiaj można jeszcze wszystko zmienić.

Cel prorocstwa Apokalipsy Obj.22,16-21

Apokalipsa jest przejawem troski Jezusa o Kościół pozostawiony na ziemi. Jezus osobiście wysłał posłańca anioła, aby świadczył w Kościele o zbliżających się wydarzeniach i o trendach, jakie dotkną ziemię w przyszłości. Jezus kieruje ostrzeżenie, jako korzeń i pochodzący z rodu Dawida staje się nadzieją dla prześladowanego Kościoła i ostrzeżeniem dla tych, którzy mu nie zaufali. Jezus jest tutaj nazwany gwiazdą poranną, czyli gwiazdą zapowiadającą świt o poranku. To nadzieja pokładana w Jezusie, oparcie swojego życia o niego w końcowym efekcie daje zwycięstwo.

Największym marzeniem wiernych jest szybki powrót Jezusa. To wezwanie z 17 wersetu jest radosnym wezwaniem dla Zwycięzców a przerażającym dla reszty świata. Czy jednak świat oczekuje na powrót Jezusa? Czy ja i ty oczekujemy na to zdarzenie? Można odnieść wrażenie, że dla wielu powrót Jezusa nie wydaje się ważny, dla wielu „koniec świata” to przerażająca perspektywa i raczej nieoczekiwana.

W sumie oczekiwanie na dzień spotkania z Jezusem powracającym na ziemię stanowi sens istnienia człowieka, sens historii i naszego życia. Wiara jest dla każdego pragnącego, każdego, kto tylko chce przyjść do ewangelii i uwierzyć w zbawienie z wiary i łaski dokonane przez Jezusa. Każdy ma otwartą drogę do wody życia wystarczy tylko pragnąć, aby napełnić siebie nadzieją i pewnością wieczności z Bogiem. Decyzja zależy jedynie od nas.

Ostatnie słowa Apokalipsy, ale i całej Biblii ostrzegają przed spekulacją, naginaniem i próbami minimalizowania jak i dodawania treści do Pisma Świętego. Objawienie Boże jest zamkniętym procesem, tym ostatnim „Amen” znajdującym się na końcu tej księgi. Nie ma już nowych prawd, nowych objawień, które mogą zmieniać teologię. Nie ma już nieomylnych nauczycieli zmieniających Boże objawienie. A dodawanie czegokolwiek do treści Słowa Bożego jest zakazane i pociągające za sobą poważne konsekwencje.

Musimy sobie uświadomić, że Biblia zawiera wszystko, co nam jest konieczne do osiągnięcia zbawienia i wieczności. Dlatego Kościół musi ciągle weryfikować swoje nauczanie i radykalnie odrzucać z niego to wszystko, co zmienia przesłanie biblijne. Reformatorzy Kościoła w czasach Marcina Lutera rozpoczęli ten proces w historycznym kościele zachodnim, ten proces powinien trwać nadal.

Te słowa są też ostrzeżeniem dla współczesnych modyfikatorów etyki. Bóg nie akceptuje grzechu, jest przeciwko przemocy, wojnie, wolnej miłości, homoseksualizmowi, rozwodom, nałogom i nic nas nie może usprawiedliwić, gdy idziemy w tym kierunku. W innych miejscach Biblia też ostrzega przed modyfikowaniem nauczania czytamy między innymi o tym w 5Moj.4,2; Przyp.30,5-6. niezmiennosc Słowa jest generalną zasadą dla wszystkich.

Jako Kościół powinniśmy wrócić do nauka apostoelskiej i odrzucić to wszystko, co jest z nią sprzeczne. Mamy dużo pracy do wykonania w tej dziedzinie. Jest to zarówno zadanie dla kościołów historycznych mających w teologii wiele niebiblijnych nauk, ale też dla protestantyzmu idącego w kierunku liberalizmu, czy też skrajnych grup charyzmatycznych szukających nowych objawień, prawd i darów Ducha. Pamiętajmy, że zarówno ujmowanie czegokolwiek ze Słowa jest grzechem jak i dodawanie do Słowa nowych innych nauk.

Tekst Apokalipsy kończy się błogosławieństwem tak jak kończące się nabożeństwo. Ostatnim słowem, które pada to „Amen” niech się tak stanie. To wezwanie jest nadzieją i marzeniem wierzących będących Zwycięzcami w Bogu.